

Śp. mgr inż. Edward Niezgoda 1932 – 2013

12 kwietnia 2013 r. zmarł w Tarnowie Edward Niezgoda, długoletni pracownik przemysłu ceramiki budowlanej, działacz i honorowy członek Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Materiałów Budowlanych.

Śp. mgr inż. Edward Niezgoda urodził się 23 lutego 1932 r. w Krośnie. Po ukończeniu w 1955 r. studiów na Wydziale Inżynierii Budowlanej na Politechnice Śląskiej w Gliwicach podjął pracę jako asystent w Politechnice Śląskiej. Następnie, w latach 1958 – 1959, był zatrudniony jako główny projektant w Zakładach Azotowych w Kędzierzynie. W 1959 r. związał się z przemysłem ceramiki budowlanej i rozpoczął pracę w Tarnowskich Zakładach Ceramiki Budowlanej, w których praco-

wał do 1990 r., pełniąc m.in. funkcję zastępcy dyrektora.

W latach 1986 – 1999 był także zatrudniony jako specjalista w Międzyresortowym Instytucie Materiałów Budowlanych i Ogniotrwałych w Akademii Górniczo-Hutniczej. Od 1993 r. do 2000 r. był dyrektorem Terenowej Jednostki Organizacyjnej NOT w Tarnowie.

Edward Niezgoda był autorem i współautorem projektów wynalazczych i położył duże zasługi w rozwoju przemysłu ceramiki budowlanej w byłych województwach: tarnowskim i nowosądeckim (m.in. budowa zakładów w Woli Rzędzińskiej i Biegonicach). Był członkiem Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Materiałów Budowlanych (SITPMB) od czasu reakty-

wowania działalności tej organizacji w 1968 r. Pełnił funkcję przewodniczącego Koła Zakładowego w Tarnowskich ZCB, a następnie od 1977 r. wiceprezesa Zarządu Okręgowego SITPMB w Krakowie. Za zasługi dla Stowarzyszenia, w 2006 r. Walny Zjazd SITPMB przyznał Edwardowi Niezgodzie godność członka honorowego. Życzliwość i łatwość nawiązywania bezpośrednich kontaktów koleżeńskich sprawiły, że cieszył się sympatią wszystkich, którzy Go znali i taki pozostanie w naszej pamięci.

*Zarząd Główny Stowarzyszenia
Inżynierów i Techników Przemysłu
Materiałów Budowlanych
– Warszawa
Zarząd Oddziału Małopolskiego
SITPMB – Kraków*

Dobrowolność czy obligatoryjność...

(dokończenie ze str. 53)

Inną bolączką jest **weryfikacja merytoryczna postanowień normowych przez ankietę powszechną**, o której korzystający z norm nie wiedzą lub nie chcą wiedzieć. W przypadku projektów norm europejskich ankietę prowadzona jest równoległe we wszystkich państwach członkowskich (w Polsce projekt taki oznaczany jest jako prPN-prEN), co umożliwia już na etapie projektu wpływać zainteresowanym na treść normy europejskiej EN, która po zatwierdzeniu w CEN/CENELEC zostanie – bez dodatkowej ankiety – zatwierdzona jako norma krajowa PN-EN. Niestety, praktyka pokazuje, że **do większości projektów norm nie są zgłaszane żadne uwagi**. Dużo do życzenia pozostawia także brak możliwości szerokiego uczestnictwa specjalistów polskich w pracach poszczególnych Komitetów Technicznych CEN (obecnie uczestnictwo ma na ogół charakter incydentalny), a tam zapadają decyzje o zapisach wymagań normowych.

Pewną część winy za obecny stan normalizacji ponoszą użytkownicy norm. Po stwierdzeniu uchybień normy, ten fakt powinien być zgłoszony do odpowiedniego Komitetu Technicznego i zgłaszający powinni wywierać presję na KT oraz PKN – Sektor Budownictwa i Konstrukcji Budowlanych w celu szybkiego opublikowania zmiany krajowej do normy (oznaczanej jako Ap). Niestety, aktywność środowiska budowlanego w tym zakresie jest niewielka, co nie sprzyja poprawie jakości norm.

Nowe zasady numeracji norm, wprowadzone od stycznia br. przez PKN, mogą wywoływać pewną kontrowersję. Obecnie po numerze normy dodawana jest litera oznaczająca wersję językową: P – polską, E – angielską, F – fran-

cuską, D – niemiecką. Dotychczas tylko wersje w języku oryginału były wyróżniane najpierw jako (U), później (oryg.). Dotyczy to nie tylko norm międzynarodowych (ISO) i europejskich (EN), ale także norm własnych (PN-B), które tworzone były w języku polskim, a ich przetłumaczenie na języki obce jest możliwe tylko w teorii. Jeżeli celem zmiany jest **tylko** przekazanie informacji o wersji językowej normy, to jest to zbyt mały argument, aby zmieniać numerację wszystkich norm, tak jak już to zrobił PKN w wyszukiwarce internetowej norm.

Podsumowanie

Dobrowolność stosowania Polskich Norm, określona aktualną ustawą o *normalizacji*, jest niekwestionowalna. Budowlana władza krajowa jest uprawniona do korzystania ze zbioru Polskich Norm przy tworzeniu przepisów zapewniających spełnienie wymagań dotyczących obiektów budowlanych, o których mowa w art. 5 *ustawy – Prawo budowlane*. Za właściwą formę, wspierając się postanowieniami normy PN-EN 45020, uznano powoływanie się na Polskie Normy. Tak powołane normy są obligatoryjne tylko w zakresie powołania zastosowanego w konkretnym przepisie prawnym. Wskazane byłoby, aby w obecnych pracach nowelizujących *ustawę – Prawo budowlane* wprowadzono bezpośrednie zapisy związane z powoływaniem Polskich Norm w przepisach techniczno-budowlanych i określeniem ich statusu. W tym względzie konieczne wydaje się większe zaangażowanie środowiska inżynierskiego.

*dr inż. Andrzej Pogorzelski
mgr inż. Jan Sieczkowski*